

Urząd Celny jednak padnie

Data publikacji: 11.03.2005 0:00



brak zdjęcia

Podjęmowane przez różne gremia starania o zachowanie Urzędu Celnego w Cieszynie skończyły się niepowodzeniem. Obszerne wyjaśnienie Ministerstwa Finansów motywów decyzji przesłał na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej Cieszyna, **Wojciecha Brachaczka**, ministerialny Departament Organizacji Służby Celnej.

Potwierdzono, że wykonanie wyroku na cieszyński urząd zostało tylko odsunięte w czasie, do 30 czerwca. Dyrektor departamentu, **Leszek Jasina**, tłumaczy likwidację przede wszystkim kiepskimi wynikami w ściąganiu podatku akcyzowego.

W okresie od maja do grudnia 2004 r. naliczono go na 17.830 tysięcy zł, podczas gdy w Bielsku-Białej w tym samym okresie kwota ta wyniosła 776.137 tysięcy, Katowicach 256.990 tysięcy, a w Urzędzie Celnym w Gliwicach 208.746 tysięcy zł. W tym samym czasie od sprowadzonych z krajów Unii Europejskiej samochodów pobrano w Cieszynie 9.109 tysięcy, Bielsku-Białej 1.406 tysięcy, Katowicach 14.475 tysięcy, zaś w Gliwicach 16.571 tysięcy zł.

Dyrektor Departamentu Organizacji Służby Celnej Ministerstwa Finansów przekonuje, że przed podjęciem decyzji wzięto pod uwagę wyniki społecznych konsultacji, ale przeważały argumenty ekonomiczne. Oprócz akcyzy uwzględniono także postępowania celne i podatkowe oraz ilość działających na danym terenie składów celnych i podatkowych.